

Samotność na peronie DUET – Katarzyna Giżycka & Jerzy Różyński

= * = *

Jeszcze ktoś spóźniony kończy wiersz,
Jeszcze ktoś z nadzieją patrzy wstecz,
Lecz nie cofnie nikt przebytych chwil,
Nie przywróci ciepła tamtych dni

Samotność czeka na peronie
Na rozstania pierwszy znak,
Czerwonym światłem smutku płonie
Jak nieznana jeszcze dal
Samotność czeka na peronie,
Łzy ociera raz po raz
I w pożegnaniu wznosi dłonie
I zostaje w każdym z nas

Obok mnie milczenia nagły chłód,
Obok mnie miarowy stukot kół;
Czy na długo mi wystarczy sił,
By za głosem wspomnień w drogę iść?

Samotność czeka na peronie
Na rozstania pierwszy znak,
Czerwonym światłem smutku płonie
Jak nieznana jeszcze dal

* * *

Samotność czeka na peronie
Na rozstania pierwszy znak,
Czerwonym światłem smutku płonie
Jak nieznana jeszcze dal
Samotność czeka na peronie,
Łzy ociera raz po raz

I w pożegnaniu wznosi dłonie
I zostaje w każdym z nas 3x



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych